

Kryminalnej Rzeszy. Urząd Tajnej Policji Państwowej) są skierowywane do właściwych władz i urzędów terytorialnych przez ręce wyższego dowódcy. Przeciwnie nawet, istnieje między nimi ze względów celowości daleko idący kontakt bezpośredni, chociaż wyższy dowódca jest z pewnością o wszystkim informowany<sup>155)</sup>.

Podobnie kształtuje się również stosunek między inspektorem policji bezpieczeństwa i SD a władzami i urzędami terytorialnymi policji i służby bezpieczeństwa<sup>156)</sup>.

Zbigniew Janowicz

### BEZWARUNKOWA KAPITULACJA Z 29 KWIETNIA 1945 ROKU

W piśmiennictwie naukowym i politycznym autorzy, omawiający znaczenie bezwarunkowej kapitulacji niemieckich sił zbrojnych dla określenia prawnego położenia okupowanych Niemiec w latach 1945—1949 wskazują na trzy akty kapitulacyjne: z 4, 7 i 8 maja 1945 r. Tymczasem bliższe studium okoliczności faktycznych towarzyszących zakończeniu działań wojennych w Europie każe stwierdzić, iż kapitulacyjne akty majowe poprzedzone zostały bezwarunkową kapitulacją podpisaną już 29 kwietnia 1945 r. Podanie kilku informacji o tej — jak sądzić można — pierwszej bezwarunkowej kapitulacji części niemieckich sił zbrojnych leży w interesie polskich badań niemcoznawczych, zarówno w ich aspekcie historycznym jak międzynarodowo-prawnym.

Akt bezwarunkowej kapitulacji<sup>1)</sup>, podpisany 29 kwietnia 1945 r. w kwaterze głównej sił sojuszniczych na obszarze Morza Śródziemnego w Caserta (koło Neapolu), odnosi się do niemieckich i włoskich (faszystowskich) lądowych, morskich i powietrznych sił zbrojnych w liczbie około jednego miliona mężczyzn, pozostających pod dowództwem gen. von Vietinghoff-Scheela i znajdujących się na obszarze północnych Włoch (po rzekę Ischno na północnym zachodzie), 3 austriackich prowincyj (Vorarlberg, Tyrol i Salzburg) oraz części Karyntii i Styrii. Z ramienia kapitulujących wojsk akt podpisało dwóch przedstawicieli: jeden w imieniu gen. von Vietinghoff-Scheela, drugi w imieniu Obergruppenführera Karola Wolffa, dowódcy SS i policji i generalnego pełnomocnika niemieckich sił zbrojnych we Włoszech. Ze strony sił sojuszniczych akt podpisał gen. W. D. Morgan w obecności szeregu wyższych oficerów amerykańskich, brytyjskich i radzieckich. Kapitulacja nastąpiła w stosunku do marsz. polnego Harolda Alexandra jako naczelnego dowódcy sił sojuszniczych na obszarze Morza Śródziemnego, ze skutkiem od dnia 2 maja, godz. 12.

Akt bezwarunkowej kapitulacji z 29 kwietnia składa się z sześciu paragrafów i trzech załączników. Załączniki regulują szczególne materie związane z poddaniem się nieprzyjacielskich sił zbrojnych. Akt z 29 kwietnia po raz pierwszy w historii II wojny światowej stosuje wobec niemieckich sił zbrojnych formułę bezwarunkowej kapitulacji (§ 1), ale jej nie wyjaśnia. Podobny brak określenia treści i zakresu pojęcia bezwarunkowej kapitulacji spotyka się we wszystkich następnych aktach kapitulacyjnych (z 4, 7 i 8 maja). Ustalając koniec działań

<sup>155)</sup> Patrz przyp. 79.

<sup>156)</sup> Patrz powyżej pod pkt. bb) traktuj. o inspektorze pol. bezp. i SD.

<sup>1)</sup> Akt ten ogłoszony został w formie komunikatu śródziemnomorskiej kwatery głównej sił sojuszniczych w angielskim dzienniku *The Times* z 3 maja 1945 r., s. 4, a następnie przedrukowany w *American Journal of International Law* 39 (1945), Supplement, s. 168—9.



wojennych na odpowiednim odcinku frontu w terminie wyżej podanym (§ 2), kapitulacja kwietniowa przewiduje natychmiastowe unieruchomienie i rozbrojenie niemieckich sił lądowych, morskich i powietrznych (§ 3). Jednocześnie niemiecki dowódca naczeiny na obszarze południowo-zachodnim zaciągnął ogólne zobowiązanie wykonywania wszelkich dalszych rozkazów śródziemnomorskiego najwyższego dowództwa sojuszniczego (§ 4). Akt kapitulacyjny w przypadku nieposłuszeństwa wobec tych rozkazów, co oczywiście równa się złamaniu warunków kapitulacyjnych, zastrzega na rzecz Sprzymierzonych postępowanie zgodne z prawami i zwyczajami wojennymi (§ 5, przepis ten ma charakter ściśle deklaratywny). Wreszcie akt kwietniowy zawiera klauzulę, w myśl której jest on niezależny w stosunku do ogólnego dokumentu kapitulacyjnego, nie staje mu na przeszkodzie i będzie przezeń zastąpiony; dokument zaś kapitulacyjny — nałożony w imieniu Narodów Zjednoczonych — znaleźć miał zastosowanie wobec „Niemiec i niemieckich sił zbrojnych jako całości“<sup>2)</sup>.

Akt bezwarunkowej kapitulacji z 29 kwietnia (wraz z załącznikami) sporządzony został w języku angielskim i niemieckim, jednak z przewagą wersji angielskiej, której przyznano autentyczność. Stronie niemieckiej nie odebrano prawa do wykładni aktu, ale w razie powstania wątpliwości czy sporów interpretacyjnych ostateczną decyzję zastrzeżono sojuszniczemu dowództwu na obszarze śródziemnomorskim.

Pod względem treści kapitulacja kwietniowa jest niemal<sup>3)</sup> identyczna z aktem z 4 maja, dotyczącym poddania się niemieckich sił zbrojnych w Holandii, północno-zachodnich Niemczech (włącznie z wszystkimi wyspami), Szlezewiku i Holsztynie oraz w Danii<sup>4)</sup>. Tego rodzaju identyczność wypływa niewątpliwie z pokrewieństwa „rodzajowego“ między dwoma aktami, ponieważ oba regulują kapitulację części niemieckich sił zbrojnych wobec określonej jednostki wojskowej Sprzymierzonych. Natomiast akty z 7 i 8 maja<sup>5)</sup> postanawiają kapitulację wszystkich sił na lądzie, morzu i w powietrzu, znajdujących się pod kontrolą niemiecką, i to w stosunku do Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej i Sojuszniczych Sił Ekspedycyjnych. Dalsze różnice między przepisami tych dwóch ostatnich kapitulacji a dokumentem z 29 kwietnia są raczej nieznaczne. W aktach z 7 i 8 maja niemieckie Naczelne Dowództwo wyraźnie zobowiązuje się do nieniszczenia sprzętu wojskowego, pozostania na zajętych stanowiskach oraz wydania odpowiednich zarządzeń wykonawczych właściwym dowódcom, także w sprawie wykonywania dalszych rozkazów Naczelnego Dowódcy Sojuszniczych Sił Ekspedycyjnych i Dowództwa Armii Czerwonej (co *implicite* zawierały poprzednie kapitulacje). Akty z 7 i 8 maja, mówiąc o naruszeniach ze strony niemieckiej warunków kapitulacji, nie zapowiadają postępowania wynikającego z praw i zwyczajów wojennych, lecz przyznają Sprzymierzonym możliwość przedsięwzięcia „takiej karnej bądź innej akcji, jaką uznają za stosowną“ (§ 5); z drugiej strony wszelkie czynności sojuszniczych władz wojskowych, podejmowane na zasadzie tego upoważnienia, musiały pozostawać w zgodności z wiążącymi je pisanymi i zwyczajowymi normami wojennymi z uwagi na brak prawa po

<sup>2)</sup> W rzeczywistości ogólnego dokumentu kapitulacyjnego nigdy nie podpisano.

<sup>3)</sup> Różnice sprowadzają się do braku w akcie z 4 maja postanowienia w przedmiocie unieruchomienia i rozbrojenia wojsk nieprzyjacielskich oraz do silniejszego podkreślenia bezwzględności posłuszeństwa kapitulujących wojsk wobec rozkazów sojuszniczych. Akt z 4 maja w § 4 wyraźnie określa niewykonanie tych rozkazów jako złamanie warunków kapitulacji.

<sup>4)</sup> Tekst w *The Axis in defeat. A collection of documents on American policy toward Germany and Japan*. Department of State. Publication 2423 (b. d.), s. 22—23.

<sup>5)</sup> Tekst *ibid.*, s. 23—25. Polskie tłumaczenie kapitulacji z 8 maja znajduje się w *Zbiorze Dokumentów* pod red. Juliana *W* *l* *a* *k* *o* *w* *s* *k* *i* *e* *g* *o*, 1947, s. 199—201.



stronie jakiegokolwiek państwa czy grupy państw do jednostronnego uchylania przepisów prawa międzynarodowego.

Na szczególną uwagę zasługują ogólne podobieństwa między kapitulacją z 29 kwietnia a kapitulacjami majowymi. Wyżej przedstawiona treść przepisów pierwszego aktu kapitulacyjnego niemieckich sił zbrojnych nie pozostawia najmniejszych wątpliwości co do wyłącznie wojskowego charakteru tego aktu. Bezwarunkowa kapitulacja z 29 kwietnia jako umowa zawarta między siłami zbrojnymi państw prowadzących przeciwko sobie działania wojenne, wskutek regulowania spraw natury wojskowej i wywarcia skutków wyłącznie wojskowych (zaprzestanie walki) jest kapitulacją w rozumieniu prawa międzynarodowego wojennego. Pod tym względem akt kwietniowy staje w jednym szeregu z trzema późniejszymi dokumentami kapitulacyjnymi. Zaznaczyć należy, że podobnie jak te ostatnie, nie zawiera on jakichkolwiek klauzul o treści politycznej, mogących mieć wpływ nie tylko na prawne losy niemieckich sił zbrojnych, lecz także Rzeszy Niemieckiej jako państwa-podmiotu prawa międzynarodowego. Postanowienia kapitulacyjne z 29 kwietnia 1945 r. są dostatecznym świadectwem braku uprawnień po stronie gen. von Vietinghoff-Scheela do wyrażania zgody na zmiany, jakie Sprzymierzeni mogliby wprowadzić co do położenia Niemiec na prawnej płaszczyźnie stosunków międzynarodowych. Ten sam wniosek wyprowadzić trzeba z aktów kapitulacyjnych podpisanych po dniu 29 kwietnia. Należy przypomnieć, że w powojennej dyskusji prawników, prowadzonej na temat państwowości niemieckiej, posługiwano się aktami bezwarunkowej kapitulacji jako elementem podbudowującym tezę głoszącą likwidację międzynarodowo-prawnej osobowości pobitych Niemiec. Otóż musimy przyznać, iż wskazany argument Kelsena i jego zwolenników ulega całkowitemu obaleniu szczególnie wówczas, gdy ściśle wojskowy charakter aktów kapitulacji niemieckich sił zbrojnych wykazać możemy przy pomocy treściowych powiązań między wszystkimi i dokumentami, w jakich tę kapitulację zamknięto: od 29 kwietnia do 8 maja 1945 r.

*Krzysztof Skubiszewski*

#### NIEMIECKI PISARZ POLONOFIL — KAROL V. HOLTEI.

Już kilka lat temu wydobyl z zapomnienia dr A. Knot sylwetkę niemieckiego pisarza Karola v. Holtei w swym artykule zatytułowanym „Wrocławskie echa kultu Kościuszki“<sup>1)</sup>. Dr. Knot zaznaczał wówczas, że stosunek Holteia do Polski i Polaków mimo pojawienia się przyczynków niemieckich na ten temat domaga się nowego opracowania i ujęcia. Toteż w szkicu tym opartym na szerszych badaniach chciałabym czytelnikowi przypomnieć tego polonofila, który dotychczas przez polskie społeczeństwo nie był należycie oceniony i właściwie rozumiany.

Wędrując po Wrocławiu i zwiedzając szczegółowo wszystkie jego osobliwości natrafiamy na sztuczne wzgórze nad Odrą, z którego roztacza się piękny i malowniczy widok na miasto. Jest to tzw. Wzgórze Holteia (Holteihöhe). Tu siadywał bowiem i tworzył pisarz, który we Wrocławiu się urodził i w mieście tym rozpoczął swą karierę poetycką i tutaj też zakończył życie w klasztorze OO. Bonifratrów (1797—1880).

<sup>1)</sup> Por. „Sobótka“ 1946.